



KURIER Wileński

PIĄTEK, 5 CZERWCA 1992 R.
Nr 109 (11878)

Dyskusja na temat wyborów do rad rejonów solecznickiego i wileńskiego

4 czerwca br., jak i na poprzednich posiedzeniach plenarnych, w tradycyjnej sali obrad zabrało deputowanych, należących do koalicji Sąjūdis „Za demokratyczną Litwę”. W tym czasie obradowali oni w sali prezydijskiej.

Czwartkowe posiedzenie zganił deputowany Wytenis ANDRIUKAITIS. W imieniu grupy deputowanych do Rady Najwyższej RL – socjaldemokratów zapoznał on z oświadczeniem, dotyczącym niezłomności politycznego celem przewyższenia politycznego kryzysu oraz zapewnienia dalszej pracy Rady Najwyższej i rządu do czasu przeprowadzenia nowych wyborów do Sejmu. Wśród 22 punktów tego dokumentu znalazła się też propozycja rychłego powzięcia projektu uchwały, zgłoszonego przez frakcję polską w sprawie rozpisania wyborów do rozwiązyanych rad rejonów wileńskiego i solecznickiego. Ten problem w swoim przemówieniu poruszył również przewodniczący RN RL Wytautas LANDSBERGIS. Jednak nie poparł on propozycji frakcji polskiej przeprowadzenia wyborów na Wileńszczyźnie nie łącząc ich daty z dniem wyborów do Sejmu. Przewodniczący Rady Najwyższej określił sytuację jako niestabilną, ostrzegając, że w tych radach mogą się odrodzić idee mściwości. W związku z tym Zbigniew BALCEWICZ chciał wyjaśnić, czy przewodniczący parlamentu nadal nie ufa mieszkańcom tego rejonu oraz jaki wpływ może mieć taka ocena na nastroje ludzi w przededniu referendum 14 czerwca?

— Chciałbym znać opinie takiej wpływowej organizacji, jak Związek Polaków na Litwie, która przegmała członków innych byłych – wpływowych organizacji, znać jej postawę we wszystkich ważnych dla naszego państwa kwestiach, włączając w to decyzje tworzenia państwa w państwie. O ile mi wiadomo ustosunkowanie pozostaje takie same – powiedział W. Landsbergis. — Gdyby frakcja polska proponowała 20 września br. zorganizować wybory do Sejmu, to jednocześnie do rad sejmowych rejonów wileńskiego i solecznickiego – to inna sprawa. To jest to, co proponuje koalicja Sąjūdis. Jednak, jeśli ich daty się do rozdzielenia ich oraz przeprowadzenia wcześniej, wówczas wyrażam swe wątpliwości oraz proszę deputowanych również się zastanowić, zanim zapadnie decyzja.

W sali posiedzeń prezydium rozmawiał na ten temat również z RASĄ RASTAUSKIENE, deputowaną reprezentującą koalicję Sąjūdis, „Za demokratyczną Litwę”, która m.in. powiedziała:

Nasza koalicja proponuje jednocześnie z wyborami do Sejmu rozpiąć wybory do rozwiązyanych rad rejonów solecznickiego i wileńskiego, a także referendum. Sądzę, że zdecydowanie „K” zaaprobują taki nasz krok. Między innymi działacze podczas posiedzenia omawia-

liśmy tę kwestię, zgłoszoną przez Juozasa Dringelisa. Jednak przypominamy radom niższego szczebla rejonów wileńskiego i solecznickiego, że podjęły one sporo antykonstytucyjnych aktów. Węć muszą wykonać dobrą wolę, anulować swe dotychczasowe antykonstytucyjne decyzje. Wówczas, jak mówiłam, jesteśmy przygotowani jednocześnie z wyborami do Sejmu przeprowadzić wybory do wspomnianych rozwiązyanych rad. W ten sposób zaoszczędzilibyśmy pieniądze.

Kiedy wróciliśmy do tradycyjnej sali obrad parlamentu omawiano przedstawiony przez polską frakcję projekt uchwały o rozpisaniu wyborów do rad rejonów wileńskiego i solecznickiego, o którym już powyżej była mowa. W związku z tym, że 12 września br. mija termin bezpośredniego zarządzania propozycje ona rozpiąć wybory do rozwiązyanych rad 20 września br. Deputowani frakcji polskiej uważają, że mieszkańcy Wileńszczyzny, mając już wybraną swą prawowitą władzę, z innym nastrojem i usposobieniem wzięliby udział w wyborach Sejmu. Proponują oni nie uzależniać daty wyborów do podwileńskich rad z wyborami Sejmu, bowiem nie wiadomo, kiedy się one odbędą się: w jesieni czy wiosną...

— Rozpisanie wyborów do rad Wileńszczyzny świadczy o szacunku władz Litwy do jej mieszkańców – zaznaczył Zbigniew BALCEWICZ. — Jeśli szanują ich, wówczas muszą zwracać się do nich nie tylko wtedy, kiedy jest im to potrzebne. Dlatego wyborów na Wileńszczyźnie nie należy łączyć z innymi sprawami.

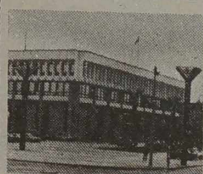
Aloyzas SAKALAS, popierając frakcję polską twierdził, że mieszkańcy Wileńszczyzny przyjęli obywatelstwo Republiki Litewskiej, więc zwleknięcie z wyborami oznacza naruszenie ich praw. Liudvikas SABUTIS zachęcał do powzięcia decyzji, gdy parlament zbierze się w pełnym składzie, przypomniał też o wnioskach prokuratury. Zdaniem Wytenisa ANDRIUKAITISA, nikt nie może ograniczyć praw obywateli Litwy do wyborów. Kontynuując tę myśl Benas RUPEIKA twierdził, że prokuratura wyjaśni, kto jest tam przestępca, dlatego nie można rzucać cieni na ludzi całej narodowości.

Decyzja na razie nie zapadła. W najbliższym czasie parlament powróci do omawiania kwestii rozpisania wyborów na Wileńszczyźnie.

W końcu posiedzenia przewodniczący RN RL W. Landsbergis zgłosił propozycję deputowanych koalicji Sąjūdis „Za demokratyczną Litwę” o zwolnieniu nadzwyczajnej sesji Rady Najwyższej RL w poniedziałek 8 czerwca br. o godzinie 9.00. Koalicja proponuje rozpatrzyć kwestię ustalenia dnia wyborów do nowej Rady Najwyższej (Sejmu), omówić sprawy związane ze zbliżającym się referendum.

Jadwiga BIELAWSKA

W PARLAMENCIE



REPUBLIKI

Komunikat

3 czerwca 1992 r. koalicja deputowanych Sąjūdis „Za demokratyczną Litwę” kontynuowała pracę. W posiedzeniach uczestniczyli przewodniczący Rady Najwyższej W. Landsbergis, premier rządu G. Vagnorius.

Koalicja wysłuchała sprawozdania przewodniczącego tymczasowej komisji Rady Najwyższej ds. badania działalności KGB Związku Radzieckiego na Litwie B. Gajauskasa. B. Gajauskas na podstawie motywów odrzucił oskarżenia większości lewicy Rady Najwyższej pod adresem kierowanej przez niego komisji, po informował o decyzjach podjętych przez komisję, w tym również wniosków dotyczących współpracy z KGB deputowanego do Rady Najwyższej W. Bieriozowa. B. Gajauskas podkreślił konieczność rozszerzenia struktur komisji i zwiększenia finansowania. Następnie omawiano kwestie dotyczącą działalności rządu.

OSWIADCZENIE PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ

Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej

rozumiejąc nasilające się napięcie polityczne na Litwie i zagrożenie społeczeństwa zarówno z powodu konfrontacji wewnętrznej, jak też działań wojska rosyjskiego wzbudzających niepokój,

dążąc do zmniejszenia napięcia i ustabilizowania sytuacji, zdecydowanie opowiada się przeciwko podżegającym bądź umyślnie wadliwym narodowości Litwy publikacjom w gazetach i innym publicznym wypowiedziach,

zauważa, iż w ten sposób usiłuje się wzbudzić wzajemną nieufność obywateli, nastawiać ich przeciwko wspólnym dą-

niom, szczególnie w okresie zbliżania się tak ważnego dla naszej przyszłości wydarzenia – wypowiedzenia powszechnej woli (referendum). W kwestii wycofania obcego wojska z Litwy w roku 1992,

i apeluje do wszystkich obywateli Litwy, by nie ulegli żadnym próbom odwrócenia ich od tego najważniejszego celu najbliższych dni oraz zachęca do powszechnego, serdecznego udziału w referendum 14 czerwca.

Przewodniczący
Rady Najwyższej
Republiki Litewskiej
Wytautas LANDSBERGIS

Wilno, 3 czerwca 1992 r.

OSWIADCZENIE PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ DO RADY NAJWYŻSZEJ

Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej proponuje opozycyjnym ugrupowaniom politycznym Rady Najwyższej jak najszybciej porozumieć się ze sobą co do daty nowych wyborów do Rady Najwyższej, na-

lepiej na początku jesieni, a także w kwestii ordynacji wyborczej.

Przewodniczący
Rady Najwyższej
Republiki Litewskiej
Wytautas LANDSBERGIS
Wilno, 3 czerwca 1992 r.

Tylko tu dobrze kupisz i wesoło się zabawisz

„Lietuva-92”



Wczoraj w Wileńskim Pałacu Sportu odbyła się kolejna konferencja prasowa. Tym razem dziennikarze mieli zaszczyt po raz pierwszy powitać w przastym grodzie Giedymina organizatorów Międzynarodowych Targów Wystaw-Sprzedaży Towarów „Lietuva-92”. Organizatorami wystawy jest niemiecka firma „Primus”.

Gości powitał oraz przedstawił organizatorów kierownik centrum prasowego Targów Saulius Sondeckis. Ze słowem wstępnym zwrócił się do dziennikarzy prezydent Stowarzyszenia Targów Karl Reynartz. Podkreślił on, że bodaj po raz pierwszy spotkał się z taką serdecznością gospodarzy, dobra organizacja pracy oraz pomoc. Prezydent powiedział, iż podstawowym celem wystawy jest nie pokazanie na co stać Zachód, lecz nawiązanie dobrych stosunków i rzeczowych kontaktów Zachodu ze Wschodem, a w szczególności z Litwą. Chodzi tu nie o jednorazowe kontakty, lecz współpracę na dłuższą metę z przemysłowcami, rzemieślnikami i ludźmi interesu. Wielu uczestników imprezy interesuje się wyrobami z Litwy, pragną nawiązać kontakty z mistrzami.

Projektant wystawy Peter-Jochen Zschäpe krótko zapoznał dziennikarzy z niektórymi firmami.

mi-uczestnikami wystawy. W wystawie-sprzedaży „Lietuva-92” weźmie udział 80 firm z Niemiec, Polski, Szwajcarii, Danii, Austrii, Portugalii, Włoch, Rosji. Będzie tu miało także swoje stoiska ponad 40 przedsiębiorstw i spółek akcyjnych z Litwy. Ogółem zaproszono około 700 przedstawicieli różnych firm, którzy po raz pierwszy odwiedzą Wilno.

Zwiedzający wystawę będą mogli obejrzeć, a także kupić (nawet za rubel) różnorodną technikę komputerową, telefoniczną, aparaturę do kopiowania, telewizory, sprzęt fotograficzny, różne przybory elektryczne, do gospodarstwa domowego, meble, klimy, dywany itp. W wystawie wezmą udział także przedstawiciele różnorodnych wyrobów ze złota, srebra, bursztynu, ceramiki. Dziś o godzinie 11 w Wileń-

skim Pałacu Sportu odbędzie się uroczyste otwarcie wystawy „Lietuva-92”, która będzie czynna do 14 czerwca codziennie od godziny 11 do 20. Bilety wstępu przy wejściu (cena 25 rubli). Każdy zwiedzający będzie mógł nie tylko coś sobie kupić, ale także codziennie o godzinie 18 obejrzeć pokazy mody, posłuchać występów różnych zespołów ludowych oraz orkiestr i spędzić kilka miłych chwil w Bawarskiej Piwiarni. Organizatorzy zapewniają wiele gatunków najpięszego bawarskiego piwa oraz szereg dań regionalnych. Serdecznie zapraszają wszystkich wileńszczan oraz gości, życząc udanych zakupów i miłego spędzenia czasu.

Julitta TRYK

NA ZDJĘCIU: fragment konferencji prasowej
Fot. W. Charin

Odpowiedź Wytautasa Landsbergisa na telegram Pawła Graczowa

Orodek Informacji i Analizy Rady Najwyższej Republiki Litewskiej zakomunikował, że 1 czerwca minister obrony Federacji Rosyjskiej Paweł Graczow przysłał telegram przewodniczącemu Rady Najwyższej Wytautasowi Landsbergisowi, w którym oświadcza, że w istniejącej niestabilnej sytuacji społecznej i politycznej na Litwie ugrupowania nacjonalistyczne oraz poszczególni działacze rządu Republiki i polityczni, prowokując i podżegając do otwartej wrogości wobec wojsk, które stają się do ich stacjonowania na jej terytorium. Paweł Graczow zaznacza w telegramie, że kierownictwo Rosji nie pozwoli na terytorium Republiki Litewskiej na bezprawne i sprzeczne z ustawami działania wobec wojska i wojskowych i podejmie wszelkie kroki w celu zapewnienia honoru i godności wojskowym, chorażym i członkom ich rodzin. W telegramie informuje się, że wycofanie wojska z terytorium Litwy jest możliwe tylko przy posiadaniu gwarancji jej kierownictwa, w przeciwnym razie Ministerstwo Obrony Federacji Rosyjskiej zastrzega sobie prawo przedsta-

wienia kwestii rządowi Federacji Rosyjskiej, by wycofanie wojska z terytorium Litwy zostało powstrzymane do znormowania w niej sytuacji. W odpowiedzi na telegram ministra obrony Rosji Wytautas Landsbergis pisze, że pomimo umowy z prezydentem Rosji Borysem Jelcynem wycofanie wojska rosyjskiego z terytorium Republiki Litewskiej tylko z dużym naciskiem można uważać za proces, który się rozpoczyna. Rosja niedługo nie przystąpi do Republiki Litewskiej, a Republika Litewska posiada całkowitą suwerenność, a znaczy, ustawy Rosji nie obowiązują na terytorium Litwy. Przewodniczący Rady Najwyższej odnotował, że i w przyszłości działania wojskowych rosyjskich, które są sprzeczne z ustawami Republiki Litewskiej będą rozpatrywane zgodnie z ustawami Litwy. W telegramie Wytautas Landsbergis jeszcze raz przypomniał o zadaniu Litwy, by Rosja wykonała zobowiązania możliwe w ramach zakończenia wycofywania wojska z terytorium Republiki Litewskiej, szczególnie ze stolicy Wilna.

(ELTA)

Omówiono sprawę oświaty na Litwie Południowo-Wschodniej

3 czerwca obradowali członkowie podkomisji Litwy Południowo-Wschodniej państwowej komisji problemów regionalnych. Zebrali się, by zbadać i ocenić metody programu kultury i oświaty Litwy Wschodniej, omówić obecny stan oświaty w rejonach wschodnich.

O programie kultury i oświaty na lata 1991–1995 mówił zastępca ministra kultury i oświaty Aurimas Juozaitis. Zapoznał obojczych ze sprawami budowy szkół, domów dla nauczycieli, wydawaniem lektur szkolnej, problemami atestacji i kwalifikacji nauczycieli, ogólnym prog-

ramem kultury Litwy Wschodniej.

Zdaniem członków podkomisji, program oświaty jest formalny, nie wsparty finansowo. Podkreślono też, iż w trakcie wcielania koncepcji szkoły narodowej w rejonach wileńskich i sołecznym zidentyfikacji i wykreślenia. Grupa robocza ukończyła program kultury i oświaty, uwzględniła propozycje organizacji społecznych i na swym następnym posiedzeniu przyjmie rezolucję.

(ELTA)

ZOLNIERZE ZŁOŻĄ PRZYSIĘGĘ

Ministerstwo Obrony Kraju poinformowało, że w piątek, 5 czerwca o godz. 9 min. 45 w Wileńskiej Komendatury Okręgowej (Mindaugo 26) komendanci oddział wyruszy do kościoła św. Mikołaja, gdzie o godz. 10 odbędzie się Msza św. Zolnierze złożą przysięgę przed popielcem Witolda Wielkiego, na Cmentarzu Antokolskim chwilą cisza uczczona zostanie pamięć poległych o niepodle-

głość Litwy. W sobotę, 6 czerwca o godz. 11 w Wilnie na Placu Katedralnym wojsko przysięgę rekrutów wojsk połowych MOK. W uroczystości weźmie udział kierownictwo Rady Najwyższej, rządu, MOK.

W niedzielę, 7 czerwca w Kownie odbędzie się uroczystość z okazji wznowienia działalności kościoła garnizonowego.

(ELTA)

SPORT

FUTBOLOWA SRODA

Zgodnie z tradycją miniona sroda na boiskach Starego Kontynentu stała pod znakiem piłki nożnej. W centrum uwagi znalazły się 3 spotkania w ramach eliminacji mistrzostw świata-94, a kibiców zwał Wilni i Niemna interesowały przede wszystkim wieści z Tirany, gdzie jako rywale grup III grały narodowe jednostki Litwy i Albanii. Niestety, wieść nie była pocieszająca: Litwa uległa 0:1. Teraz można tylko żałować, że goście wystąpił w tym pojedynku znacznie osłabieni, bez kontuzowanego A. Narbekowa i A. Janonisa oraz W. Iwanowskiego i R. Fridrikasa, którzy obecnie bronią barw „Austrii”. Wiedzieli, że ich klub z racji na występ w meczu ligowym nie zwinął na wyjazd do Tirany.

Najbliższe spotkanie w europejskiej grupie III odbędzie się

12 sierpnia, kiedy to Łotwa podejmie Litwę.

Poza spotkanie Albania – Litwa przewidziane na boiskach Starego Kontynentu odbyły się jeszcze 2 pojedynki eliminacyjne. W grupie V doszło do sporu sensacji: albaniom Węgry uległy Litwie 1:2. W grupie IV Belgia pewnie pokonała Wyspy Owcze – 3:0.

Ostatnimi dniami odbyło się kilka spotkań towarzyskich. Oto szczegóły: Wspólnota Państw Niepodległych – Dania 1:1, Niemcy – Irlandia Półn. – 1:1, Finlandia – Anglia – 1:2, Holandia – Włochy – 4:0.

Pod koniec Włoch mimo przegranej 2:0 w rewanżowym spotkaniu młodzieżowych mistrzostw Europy do lat 21 ze Szwecją zdobył tytuł mistrzowski, albaniom pierwszy mecz młodzieży przeciwko Włochom wygrali – 2:0.

Pod znakiem remisów drużyna z czołowej stała minionej srody 31 kolejka piłkarskiej ekstraklasy Polski. Poznański „Lech” zremisował z „Ruchem” Chorzów – 1:1, a spotkania

Dzisiaj – święto narodowe Danii

5 czerwca 1849 r. została uchwalona konstytucja Danii, utrwalająca obecny ustrój państwa Danii i podstawowe zasady, na których się opiera demokracja tego kraju.

Choć od ogłoszenia konstytucji minęło prawie półtora stulecia i od tej pory czterokrotnie była korygowana, jednak jej podstawowe zasady, gwarantujące prawa i wolności obywateli nie uległy zmianie. Kierując się tą konstytucją, mieszkańcy Danii utworzyli w tym kraju naprawdę demokratyczny ustrój i osiągnęli taki poziom życia, o jakim my możemy jedynie marzyć.

Dlatego nie bez powodu Duńczycy uważają ogłoszenie kon-

stytucji za ważne wydarzenie w historii swego kraju. By podkreślić jej wagę 5 czerwca ogłoszono świętem narodowym Danii, oznaczając się imprezy świąteczne, spotkania najwybitniejszych polityków ze społeczeństwem.

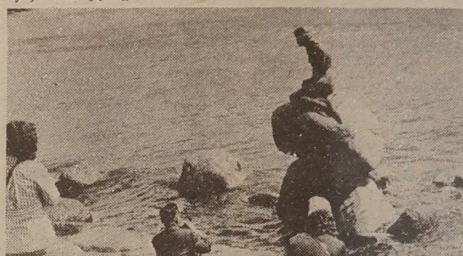
Dania konsekwentnie przestrzega demokratycznych zasad, wynikających z konstytucji, nie tylko w polityce wewnętrznej, lecz i w stosunkach z innymi państwami. Właśnie wierność tym zasadom nie pozwoliła Danii zadowolić się rolą pasywnego obserwatora podczas walki Litwy o odzyskanie niepodległości. Dania wraz z Islandią najaktywniej popierała prawowite żądania Litwy na wszystkich

międzynarodowych zgromadzeniach, z tego powodu wielokrotnie ścigali ją siebie grupami i derów byłego Związku Radzieckiego. Po odzyskaniu niepodległości przez Litwę, przyjacielskie stosunki z Danią stają się coraz trwalsze, obejmują nie tylko dziedzinę polityki, lecz i ekonomiki, kultury itp.

Rozwój tych stosunków sprzyja niedawno utworzonej Towarzystwo Litewsko-Duńskie, zrzeszając litewskich i duńskich, pragnących bliżej poznać przyjacielską Danie, jej życie i ludzi. Święto przysięg – to także nasze święto. Dlatego 5 czerwca Towarzystwo to organizuje obchody narodowego święta Danii, zapraszając do udziału tych wszystkich, kto interesuje się życiem przyjaźni między krajami, szczególnie tych, którzy chcieliby włączyć się do działalności Towarzystwa.

O działalności Towarzystwa obecnie i o planach na przyszłość opowie jego przewodniczący profesor A. Stepanowicz. Przemówienie wygłosi także przedstawiciel ambasady Królestwa Danii w Litwie. Program artystyczny dla uczestników święta przygotował zespół studentów uniwersytetu „Jauimilsi”, uczestnik dni Litwy w Danii.

W piątek, o godz. 18 czekamy w auli uniwersytetu (Czajurkowskiego 27).



KOPENHAGA. Słynna rzeźba „Syrenka” — jedna z osobliwości stolicy duńskiej.

Fot. BTA—TASS

(ELTA)

Ze świata

ZACHÓD NIE ZAMIERZA ZBROCIĆ LITWY

LONDYN. Na razie nie widząc żadnych oznak, by kraje zachodnie, zamierzają dostarczać broń Litwie, oświadczył minister obrony kraju Litwy Audrius Butkewicz. Udzielając wywiadu tygodnikowi wojskowemu, odrzucił on doktrynę wojskową byłego ZSRR, która „nie nadaje się dla małego państwa, jak Litwa”. Jego zdaniem, obecnie najefektywniejszy jest system obrony Izraela. Chodzi o to, że „ten kraj jak i Litwa stała się od czasu presji”. Chociaż Litwa nie uważa dużego państwa za wroga, „jednak największe zagrożenie, nie stwarza jej brak stabilności na Wschodzie”, zaznaczył A. Butkewicz. Szczególnie niepokojące powódzie wzrost nacjonalizmu Rosjan, gdyż to „zawsze ta, czyżby się z ambicjami imperialnymi”, podkreślił minister.

PREZYDENT POLSKI NIE BĘDZIE WSPÓŁPRACOWAŁ Z RZĄDEM JANA OLSZEWSKIEGO

WARSZAWA. Prezydent Polski na spotkaniu z posłami we

środe oświadczył, że nie będzie współpracował z rządem Jana Olszewskego, donosi Agencja Informacyjna PAP.

„Zamierzam podjąć decyzję, które przyniosłyby korzyść Polsce. Bez zmiany obecnego rządu nie sposób tego uczynić”, podkreślił prezydent i dodał, iż ma różne warianty rozwiązania kryzysu rządowego.

Rzecznik prasowy prezydenta Andrzej Drzyzgański oświadczył dziennikarzom, że we środę głowa państwa przyjął Waldemara Pawlaka i w rozmowie z nim oświadczył, „że uważa go za jednego z możliwych kandydatów na stanowisko premiera Rzeczypospolitej Polskiej”.

Jak wiadomo, L. Wałęsa wśród innych kandydatów na urząd premiera niedawno wyemienił Tadeusza Mazowieckiego i Andrzeja Olechowskiego — o obecnego ministra finansów, który złożył rezygnację, lecz nadal pełni swe obowiązki.

ROSYJSCY SZPIEDZY W FINLANDII

HELSINKI. Policja fińska zatrzymała obywatela Rosji, który przybył do tego kraju ze sfałszowanym paszportem obywatela Wielkiej Brytanii i przewoził dwa rodzaje komputerowego wirusa.

ZMARŁE MATCE URODZIŁA SIĘ CÓRKA

TOKIO. W listopadzie ubiegłego roku w szpitalu w Japonii po cesarskim cięciu o 11 tygodni przed terminem na świat przyszedł dziewczynka, której matkę już od 35 dni uważano za zmarłą. We wrześniu po wylewie krwi na mózg podłączono jej aparat utrzymujący życie, którego nie odłączając lekarze nie mogli ostatecznie potwierdzić swej diagnozy. Po upływie dwóch tygodni od urodzin dziecka matka zmarła naprawdę. Według lekarzy stan zdrowia dziewczynki jest dobry.

ZAPRZEPASZCIEY AWANS

W hiszpańskim mieście Vigo w decydującą fazę wstąpił turniej koszykarski o prawo startu w Igrzyskach Olimpijskich w Barcelonie. Niestety, słabo spisująca się drużyna Polski przegrała z Chinami – 64:75, za przepaszczając ostatecznie tym samym występ w Igrzyskach.

W grupie „A”, gdzie grają Polki, jak dotąd bez porażek kroczą Australijki, a w grupie „B” gorczy przegranej nie zapały koszykarki Wspólnoty Państw Niepodległych.

PAMIĘCI NASZEGO KRAJANA

30 maja w Ejszyskach odbył się turniej biskupczyński-memorial A. Ratkiewicza w piłce ręcznej. Tą tradycyjną doroczną

imprezą czczona jest pamięć naszego krajana, znakomitego trenera, który wychował całą plejadę wspaniałych szczytów i szczytników, w tym mistrza olimpijskiego W. Nowickiego.

Tym razem do rywalizacji zgłoszyły się po 4 drużyny chłopców i dziewcząt z Osmiannami, Wolkowską z Republiką Białoruską, dwie drużyny z rejonu alutkiego oraz Ejszyski. Zgodnie z regulaminem każdy mecz jest z każdym, a o podziale miejsc decydował łączny dorobek.

Rywalizacja dziewcząt i chłopców zakończyła się zwycięstwem skom dubletem siódmek z Ejszyszek. Drugie lokaty w obu wypadkach zdobyły Osmianniany, a 3 pozycję uplasowali się chłopcy z Wolkowską i dziewczynki z Alutskami.

Zwycięzcy zostali nagrodzeni i okazali upominkami. Wyznaczono je również najlepszym turniejem A. Balcewicz i M. K. mowicowi.

MIŁOŚĆ I DOBRO NAS URATUJE

W dawnych wiekach ludzie raczej nie mieli wątpliwości co do tego, że życie ma sens jedynie wtedy, gdy ma sens szlakiem „per aspera ad astra”. Dziś w naszym potarganym życiu, kiedy od lat budowane ideały i ideologie rozspadały się jak domek z kart, już brak nam pewności, iż tylko „per aspera” i koniecznie „ad astra”. Można przecie łatwiej, prościej i o wiele dostatniej żyć. Godzimy się z tym. Godzimy się zresztą do chwili, aż coś nas do głębi poruszy albo spotkamy w wirze codzienności ludzi, którzy całkiem inaczej to życie sobie widzą, i już jesteśmy z przodkami w zupełnej zgodzie.

Tę swoją drogę do nauki, ideałów, celów nieprzeciętnych zaczynał dziś szanowny pan profesor Romuald Brazis w małej wiosce wileńskiej. Kroczył nią stopniowo, acz z uporem wiejskiego chłopca poprzez podstawówkę, szkołę pedagogiczną, instytut... Aż nienasycona jeszcze chęć zdobywania wiedzy — przez wiele mądrych i szanowanych wykładowców obudzona — postanowił kontynuować jako młody aspirant w dopiero powstającej Instytucji Fizyki Półprzewodników AN Litwy. Jego zapal zglebiania tajemnic tej bogini nauk szczególnie się zbiegł z „złotym wiekiem” Instytutu. I tu pod kierunkiem profesora Jurasza Pożeli obronił w roku 1971 doktorat na temat „fali helikonowych” w półprzewodnikach, a po latach dziesięciu — pracę habilitacyjną. Dziś jest kierownikiem laboratorium Fizyki Półprzewodników, profesorem, członkiem Rady Naukowej Litwy. Ma w swej karierze naukowe roczne okresy pracy w RFN, USA, konferencje naukowe we Francji, Włoszech, Japonii, Szwajcarii, Austrii; zna biegle angielski i niemiecki.

Jest też od chwili powstania (od lat trzech) prezesem

Stowarzyszenia Naukowców-Polaków Litwy i rektorem Uniwersytetu Polskiego w Wilnie. Ta ostatnia godność już od prawie dwóch lat pochłania praktycznie całe jego życie. I o ile rodzina — żona Regina (koleżanka ze studiów), dwie córki, wspaniały wnuk, zięć — kochana i tak bardzo potrzebna (wzajemnie) — to jednak uniwersytet nie tylko go rodzinie zabiera, ale też osoby najbliższe do tej pasi pana Romualda wciąga.

Dziś, w tym znaczącym przecię punkcie życiorysu — 50-lecie urodzin (nie nazywając go ani półmetkiem, ani finiszową prostą), dając prawo do głębszych refleksji, chciałabym się zwrócić do Pana, Panie Profesorze, z kilkoma pytaniami.

— O ile ostatnio został Pan odznaczony przez władze RP dyplomem „Zasłużony dla kultury polskiej”. Jak bardzo zaśluzony, to my, wilanin, wiemy najlepiej. Chciałabym się jednak cofnąć o półtora roku wstecz. Pamiętam doskonale pierwsze zebranie Rady Założycielskiej Uniwersytetu Polskiego w Wilnie. Ten okres, który potem nastąpił — to konglomerat ogromnego wysiłku, nerwów, morderczej pracy. A zresztą — dwóch lat życia w całości oddanej sprawie. Sprawie ogromnej wagi dla Polaków mieszkających na tej ziemi. O ile sprawa ułoża się pomyślnie, a w po prostu musimy wierzyć, bo mnogie wybory nie mamy, może nabrać całkiem innego sensu tych tysięcy ludzi. Z kolei klimat wytwarzany wokół sprawy powstania polskiej uczelni w Wilnie przez jej opentów (nazwijmy ich tak), wymaga od ludzi dla uniwersytetu pracujących czegoś więcej niż zapamiętanie, odwagi. Jak się dojrzała do podjęcia takich decyzji? Myślenie, że bez miłości tu ani rusz. Miłości do tej ziemi, tych ludzi.

— Oczywiście. Zresztą byłoby nieprawdą, gdybym mó-



wił, iż decyzja o podjęciu pracy nad założeniem Polskiego Uniwersytetu w Wilnie zrodziła się jedynie w mojej, czy kolegów głowie. Przez dość długi — półwiecze — okres czasu — część mieszkańców tej ziemi, Polaków, była ograniczona w prawach zdobywania wykształcenia wyższego w ojczystym języku, kształtowania swej osobowości w ojczystej kulturze. W tamtych latach społeczność polska godziła się siłą rzeczy na taki stan, rozumując, że są to lata okupacji, określonego przymusu, dyktatury siły zastosowanej na tych terenach wobec miejscowej ludności. Wraz z upadkiem systemu, powstawaniem społeczeństwa i państwa wolnego, nadzieje na zmianę status quo ożyły. Zresztą zjawia się też konkretna siła, która mogła te nadzieje rozwijać — co najwazniejsze — realizować: dość spora grupka naukowców-Polaków mających za sobą już liczny dorobek naukowy, doświadczenie. Tutaj zbiegły się szczęśliwie potrzeby z możliwościami, no i doszło do utworzenia Rady Założycielskiej Uniwersytetu Polskiego w Wilnie. Każdy z nas z osobna, jak i całe społeczeństwo, rzeczywiście dojrzało do uczynienia tego kroku. Co do emocjonalnego stosunku do sprawy: tak, marny to człowiek, co swego nie kocha. Obowiązek i miłość wobec ludzi, z których gro- na pochodzimy, właśnie nas

do tego zdompowały.

— Pozyłak Pan wraz z kolegami dla Uniwersytetu Polskiego w Wilnie tak wielu przyjaciół w Polsce i na świecie. Co jednocy tych ludzi W imię czego chcą was wspierać?

— Tak, przyjaciół mamy naprawdę sporo. Przeciwników zresztą — też niemało. Tyle, że ci ostatni unikają otwartej dyskusji i wolą monolog i niespodziewane uderzenia z ukrycia. Jak gdyby się bali, że w szczerze rozmowie zabraknie im argumentów. A co jednocy naszych przyjaciół? Chyba ta odwieczna ludzka chęć zrobienia czegoś dobrego — nie tylko dla siebie. Łączy otwarcie na świat, poczucie przynależności do wielkiej rodziny świata, miłość do ludzi, zresztą sentyment do ziemi wielkich romantyków też. Trudno, by szlachetne idee uniwersyteckie, idee kształcenia młodzieży, rozwijania kultury narodowej, współdziałania na tym terenie wielu narodów nie znalazły oddźwięku we współczesnym świecie. Tak jest z tymi, którzy są pozabawieni uprzedzeń i fobii.

— Tak wiele w ciągu ostatnich lat mówimy o historii, z przeszłością jesteśmy się rozliczali. Pan jest też nieprzeciętnym znawcą historii naszego miasta, dziełom tej ziemi. Uniwersytet to jednak praca na przyszłość. Czy uważa Pan, że może on się stać jedną z gród do modelowania nowych stosunków współpracy pomiędzy Polakami a Litwinami na tej ziemi? Chodzi o to, że na zawitych ścieżkach historii ci i raz się rozjaśnia.

— Tak, z pewnością pozytywne załatwienie sprawy Uniwersytetu Polskiego w Wilnie, współpraca i poparcie na Litwie uzyskane dla naszej uczelni przez świat naukowy Litwy służąby tej sprawie tylko dobrze. Jedynie po uznaniu siebie za partnerów, ceniąc godność każdego człowieka, jego prawo do bycia sobą — kulturowania własnej kultury, języka, tradycji może wykształcić społeczeństwo zgody i demokracji. Zarówno my, jak i Litwini powinniśmy przewyciężyć w sobie tendencje do zasklepiania się, a być gotowymi do wzajemnego otwarcia wobec świata. Gdybyśmy, Litwini i Polacy, znaleźli konkretne wielkie wspólne zadanie zapomniałbyśmy o sporach, w imię jego realizacji.

— Na fali porożenia narodo- wego pozyskaliśmy jako społeczeństwo swoich literatów. Iżli wielu już zdążyliśmy też stracić. Pan chyba jest jednym z nielicznych, którzy od początku do dnia dzisiejszego cieszy się niezmiennie autorytetem nawet wśród ludzi bieżąco sceptycznie nastawionych do naszej polskiej wileńskiej rzeczywistości. Jak Pan to ocenia?

— Różnie z tym jest. Pozycja lidera nie jest do pozazorosczenia. To bycie na świeczniku okropnie męczące, no i ten ogrom odpowiedzialności i ciągłego czuwania ciężki i na dłuższą metę jest trudny do zniesienia. Jako prezesowi Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy może jest mi łatwiej, bo od razu wspólnie z kolegami obrabiamy za pole swej działalności konkretny odcinek: szeroko pojętą oświatę. Szykowanie młodzieży na studia, kształcenie młodych naukowców, praca upowszechniania wiedzy naukowej — oto kierunki naszej pracy. A jeżeli myślę o tym, co dało nam zorganizowanie się w związek, to naprawdę widzę wiele, wiele spraw, które by bez niego nie ruszyły. Przecież za te kilka lat tak wiele się zmieniło w naszym życiu (Polaków na Litwie). Tylko czasu nam brak, by to sobie dogłębnie uświadomić. Lata nie poszły na marne.

— Skoro tak Pan uważa, to chciałabym wrócić do początku naszej rozmowy, spytać Pana jeszcze o to, na czym według Pana polega sens życia Obcy Pan z miłością, w dzisiejszym rozróżnieniu, istniejącej, czyżby gospodarczej, uczuciowej więzi Babel tak łatwo zrezygnować z „krocznia ku gwiazdom”, nie mówiąc już o tym, że cierpieć ludzie starają się omijać z daleka.

— Coż, nie każdy musi sięgać ku gwiazdom. Ale cel w życiu człowiekowi koniecznie powinien mieć. Nawet wtedy, gdy dla innych wydaje się błąd, może stanowić istotę czwigożożycia. Wydaje mi się, że miłość właśnie może być do tej rangi podniesiona. Dążenie do miłości chrześcijańskiej bliźniego swego, bliskich, drogich osób, niszczenie w sobie bledów egoizmu, próżności, zła — czyż to nie piękne? Dobro i miłość może nas uratować, więc też dla nich warto żyć.

Janina LISIEWICZ

UCHWAŁA RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ Nr 344 Z 12 MAJA 1992 R.

O zatwierdzeniu trybu obliczania, wypłaty i ewidencji kompensat za nabywaną przez państwo ziemię i lasy oraz rozliczania się z państwem za ziemię, lasy i zbiorniki wodne, nabywane na wsi

Rząd Republiki Litewskiej postanawia:

1. Zatwierdzić tryb obliczania, wypłaty i ewidencji (w załączniku) kompensat za nabywaną przez państwo ziemię i lasy oraz rozliczania się z państwem za nabywaną na wsi ziemię, lasy i zbiorniki wodne.

Tryb obliczania, wypłaty i ewidencji kompensat za wykupowaną przez państwo ziemię i lasy oraz rozliczania się z państwem za ziemię, lasy i zbiorniki wodne, nabywane na wsi

OBICZANIE, WYPŁATA I EWIDENCJA KOMPENSAT ZA NABYWANĄ PRZEZ PAŃSTWO ZIEMIĘ I LASY

1. Osobom, którym się przywraca prawo własności do ziemi lub lasów, powierzchnię nabywaną przez państwo ziemi lub lasów określa służba zagospodarowania terenu zarządu rejonowego (miejscowego) w oparciu o następujące dokumenty:

2. Ustalić, że za wykonywaną pracę, związaną z kształtowaniem funduszu reformy rolnej, użytkowaniem i ewidencją Litewskiemu Bankowi Rolnemu płać się 0,5 proc. wypłaconych z tego funduszu sum.

Premier Republiki Litewskiej G. WAGNORIUS

2. Wartość wykupywanej przez państwo ziemi lub lasu ustala instytut, opracowujący projekty zagospodarowania terenu reformy rolnej w następującym trybie:

2.1. Gdy się wykupuje całą powierzchnię ziemi czy lasu, podlegającą prawu reparytacji, wydaje się zaświadczenie co do wartości ziemi lub lasu stanowiącej własność prywatną (według załącznika 1), w oparciu na uchwałę zarządu Republiki Litewskiej nr 473 z 18 listopada 1991 r. „O ustalaniu nominalnej ceny oraz trybu wykupu nabywanej ziemi, lasów i zbiorników wodnych” (Dz. U., 1992, nr 5-89), zatwierdzającą metodykę ustalenia cen wykupu ziemi państwowej;

2.2. Gdy część ziemi lub powierzchni lasów, podlegających reparytacji, zwracana jest w naturze na wsi a pozostała część jest wykupywana, wydaje się zaświadczenie w sprawie wartości zwracanej, nabywanej lub wykupywanej przez państwo ziemi i lasów (według załącznika 2);

2.3. Jeżeli część ziemi lub powierzchni lasu, podlegająca reparytacji, zwracana jest w swej równowartości w naturze na wsi, a pozostała część jest wykupywana, wydaje się następujące zaświadczenia:

2.3.1. O wartości działki, posiadanej na własność prywatną;

2.3.2. O wartości działki, która ma być nabyta w celu założenia gospodarstwa prywatnego lub wspólnej działalności gospodarczej (według załącznika 3);

2.3.3. O wartości lasu, który ma być nabyty (według załącznika 4).

Zaświadczenie to wydaje leśnictwa i parki narodowe według użytków rolnych oraz wskazanych w nich obszarów leśnych, zaprojektowanych przez instytut opracowujący projekt zagospodarowania terenu reformy rolnej;

2.3.4. O wartości zwracanej, nabywanej i wykupywanej przez państwo ziemi i lasów.

Zaświadczenie to wydaje instytut opracowujący projekt zagospodarowania terenu reformy rolnej.

3. Dane o obszarze wykupywanej przez państwo ziemi lub lasu służą zagospodarowania terenu zarządu rejonowego wykorzystuje w celu sformułowania wniosku o przywrócenie praw własnościowych na ziemię o przeznaczaniu rolniczym lub lasu zgodnie z wzorem wniosku, przedstawionym przez zarząd rejonowy o przywróceniu praw własnościowych na ziemię o

przeznaczeniu rolniczym lub lasu, opartym na uchwale zarządu Republiki Litewskiej nr 166 z 14 marca 1992 r.

4. Po przywróceniu prawa własności na ziemię lub lasy na decyzję Ministerstwa Rolnictwa, Ministerstwa Gospodarki Leśnej, zarządu rejonowego (miejscowego) lub innej instytucji, zarządy rejonowe (miejscowe) sporządzają wykazy osób, którym się należą kompensaty w postaci jednorazowych wypłat państwowych za posiadaną na prawach własności prywatnej ziemi lub lasy i ustalają sumy indeksowanych jednorazowych wypłat państwowych.

W wykazach tych podaje się imiona, nazwiska, imiona ojców, kody terytoriów, nazwy okolic, numery kont inwestycyjnych, sumy kompensacji, które mają być wliczone na konto inwestycyjne każdej osoby.

Wykazy sporządza się każde. Go miesiąca w 2 egzemplarzach według każdej instytucji państwowej (odziału, filii), w których otwarte zostały konta inwestycyjne tych osób. Numery kont podaje się począwszy od najmniejszego.

(Dokończenie na str. 6)

Mój przyjaciel – pies

Tego dnia uczniowie klas ósmych Wileńskiej Szkoły Średniej im. W. Syrokomli szli do szkoły w dziwnym towarzystwie. Otóż prowadzili ich sw... psy. Oczywiście ci, którzy je mają. Zaś koleżdy nie będący szczęśliwymi posiadaczami czworonogów przyjaceli musieli się zadowolić zazdrośnymi spojrzyniami. A było tak dlatego, że tego dnia w szkole została zorganizowana wystawa psów. Stało się to za sprawą pań od biologii: Jadwigi Kunickiej oraz Barbary Jasickiej. Wystarczyło rzucić hasło – wystawa psów, a już chwyciło. Jakżeby zresztą inaczej mogło być. To wspaniała okazja, by posiadacze czworonogów zaprezentować, a na pozostałe dzieci mogły z miłymi zwierzętami pobocować.

Po czwartej lekcji hałaśliwa i szczebiocząca gromadka skupiła się w przytulnym zakątku szkolnego podwórka. Sporo czasu minęło zanim właściciele swych pupilów poustawiali, a ciekawscy ustawili się grzecznie. Aż wreszcie prowadząca wystawę – Marzena Suchodolska ogłosiła jej otwarcie, zaś dostojnie jury zajęło swe miejsce. Przyszło tu też sporo nauczycieli, którzy tak wiele już słyszeli o poszczególnych

stynnych psiakach swych uczniów, był obecny dyrektor szkoły. Na wszystkich twarzach panowała pogoda i radość – tak właśnie nabrała i dorosłych, i dzieci ta impreza. Dalszy jej ciąg relacjonuje Marzena Suchodolska.

— Po wysłuchaniu referatu o pochodzeniu psów i szczegółowej prezentacji kolejnych psów, a było ich szesnaścioro, jury, które się składało z przedstawicieli klas ósmych, porządknie się namęczyło, zanim wybrało najsympatyczniejszego i najwspanialszego pieska. Był to twardy orzech do zgryzienia, bo wszystkie psy były na najwyższym poziomie. Największy sukces odniósł przystojny elderterier, – właścicielka Iwona Puzanova. Drugie miejsce podzieliły między sobą dwa psy rasy collie – Jarka Bobrowicza i Andrzeja Stackiewicza. Jeden z nich był tak sympatyczny i inteligentny, że największy twardziel nie pozostałby wobec niego obojętny. Sztuczki zaś drugiego sprawiły ogromne wrażenie na publiczności. Trzecie miejsce zdobył czarny pudel – właściciel Jarosław Busiekierski, którego przodkowie zamieszkiwali we Francji. Jak przystoi na „Francuza” podbił publicz-

ność swym królewskim zachowaniem.

O ile zdobywcy pierwszych trzech miejsc byli poważni, o tyle posiadacz czwartej lokaty – malutki, zóciutki piesek czuł się jak przystoiwowa ryba w wodzie wobec tak dużego audytorium i beztrudno wymachiwał ogonkiem, mrugał załotnie oczkami i, oczywiście, publiczność nie mogła pozostać obojętna, a jego właściciel Waldemar Zinkiewicz doczekał się braw.

Jak na wyborach przeróżnych miss i wystawach przystało, były też nagrody za nienaganny wygląd zewnętrzny – collie A. Stackiewicza; doberman Jurka Snieżki – za staranne utrzymanie; Nowofundlandczyk Eryka Gańczera – zdobył nagrodę za inteligencję, zaś czarny pudel Jarka Biesiekierskiego otrzymał nagrodę za doskonałą sprawność fizyczną. Bezapelacyjnym ulubieńcem publiczności został maleńki i miłutki piesek Julii Suchockiej.

Wystawa miała nam psa pokazać, zaprzyjaźnić z nim i udowodnić, że kochamy tę wspaniałą istotę. Kochamy za tę iskrę szczerości w oczach, oddanie, a w zasadzie za to, że po prostu jest. Z wystawy wracaliśmy z usmiechem na twarzy i z ja-



kimś tajemniczym blaskiem w oczach: odkryliśmy na nowo dla siebie najwierniejszego przyjaciela – psa.

wy jak najczęściej w ich szkołach się odbywały.

Janina LISIEWICZ

NA ZDJĘCIACH: zdobywca pierwszego miejsca – pies z charakterem – elderterier wraz z właścicielką Iwoną Puzanową; Jurek Snieżko ze swym dobermanem; Agnieszka Olszewska z ukochaną Frygą.

Fot. Bronisława Kondratowicz



Gdzie pojechać na wakacje?

Ach, pojechałbym sobie do Ghany! Fry smukłych palmach – żółte banany, w zielonej gąszczu papugi skrzeczą, w jakimś przedziwnym dżunglo-narzęcu, a wszędzie – w miastach, wioskach, w pustyni – kogo tam spłaskasz – wszystko Murzyni! Tam bym jak Murzyn był opalony! A może jechać do Urugwaju! Lecz w lipcu właśnie zima w tym kraju. A za to nie ujrzyś – deszcze i chłody. Kąpię się w morzu, chodzę na plażę... Wyc w zimie sobie o tym pomarzę – jak w Urugwaju pod pomarańczą. A co z Australią? Wesoło tańczą, pojechałbym tam łapać kangury. O! Bo tam zwierzę, jak w zoo pełno: misio, koala, prawdziwe strusi! A może lepiej będzie na Kubie? Jednak lakomstwo chyba lubię. By – w Indiach chciałbym zakłinać węże, w Libanie – smacznie objeść miętę, w Australii z drzewka zerwać cytrynę, w Kanadzie spotkać pingwina, Tyś kłopotów mam z tym wyborem... Wędrować nad Wisłą chyba wybiorę!

Ludmila MARJAŃSKA

Las

Zielony lasie niech echo niesie o tobie piosenkę tą tam jest stary dąb tam jest smukła sosna i najpiękniejsza wiosna śpiwka w nim ptaszyna i rośnie leśniczyna i nieraz jakiś grzybek zdarza się może maślak, a może to kurka jest nieraz zamurczy miś piękne są w lesie noce i dnie.

Poranek

Kto rozsywał po trawie brylanty też Kto tęcza wymalował jej Kto obudził słońce? Kto rozweselił babci lato na łące? Kto spędził z nieba gwiazdeczkę? A w zamian spędził owieczki! Poranek uczynił te cuda wokoło, by wszystkim było ciepło i wesoło.

Modlitwa moja

Matko Najświętsza do Ciebie dziecko rączył swe wznosi, o szczęśliwy dzień i spokojną noc prosil. Uśmiechek słodki śię do Ciebie, by wbiec radości było w niebie, Zanosz do kapliczki kwiatki – czerwone maki i błękitne bławatki, Panno niebieska daj w zamian za to dziecku szczęśliwy dzień i spokojny sen.

Agnieszka BARBASIEWICZ

Warszawa

Humor

RYSUNEK

Ciocia ogląda rysunki swego siostrzeńca. Siostrzeniec ładnie rysuje i maluje. Wśród kartonów znajduje się jeden zupełnie czysty.

— To też ma być rysunek? — dziwi się ciocia. — Przecież tu nic nie widać!

— Niech ciocia zobaczy pod. pis. To się nazywa: „Białe niedźwiedzie ukryte w śniegu”.

RYBY

Malgosia zwraca się do mamy:

— Mamo, czy to prawda, że duże ryby żywią się sardynkami?

— Prawda — odpowiada mama.

— A w jak sposób otwierają one pudełka?

ZAŻDROŚĆ

Mały chłopczyk stoi na ulicy i płacze.

— Dlaczego płaczesz? — zwraca się doń przechodzień.

— Bo mój bracia miał wakacje, a ja nie...

— A dlaczegoś ty nie miał wakacji?

— Bo... bo ja jeszcze chodzę do przedszkola...

JAJKO NA MIĘKKO

— Maciusiu, co ty robisz w kuchni? — pyta babcia.

— Gotuję jajko na miękko.

— Ale to jajko gotujesz bardzo długo — mówi babcia.

— Tak, babciu, ale skorupka jest jeszcze ciągle twarda — odpowiada Maciusz.

W SAMĄ PORĘ

Adas był z wizytą u swojego szkolnego kolegi.

— No, jak cię tam przyjęto? — pyta go po powrocie matka.

— Czy chociaż przyszedłeś w porę?

— Tak, mamusi! — potwierdza Adas — Mama kolegi otworzyła mi drzwi i powiedziała: „Kogo ja widzę! Jeszcze tylko ciebie tu brakowało!”

KRZYŻÓWKA

Bolek rozwiązuje krzyżówkę.

— Ma dwie nogi i pierze — zwraca się do kolegi.

— Bo ja wiem? Może ptak?

— Nie, na siedem liter...

— Na siedem liter... Już mam! Praczka!

Dobrała J. T.

**OBLICZANIE, WYPŁATA I EWIDENCJA
ROZLICZENIA SIĘ Z PAŃSTWEM ZA NABYWANĄ
NA WSI ZIEMIĘ, LASY I ZBIORNIKI WODNE**

podstawowych środków oraz k.
deksacji środków posiadanych
na kontach inwestycyjnych
wkładów mieszkańców" nie pod.

Szczery szpieg

— W OGÓLE EMOCJONOWAŁEM SIĘ WYWIADEM
— MOWIŁ 16 LAT TEMU PRZED SĄDEM JERZY
PAWŁOWSKI

Odejście zostały akta jednego z najgłośniejszych w dziejach PRLi procesów o szpiegostwo — sprawy Jerzego Pawłowskiego, szanowanego w 1976 r. na 25 lat więzienia za współpracę z wywiadem amerykańskim. — Nie jest prawdą, że zwerbowałem mnie Amerykanie, jak kłamliwie dziś głosi gen. Kiszczak — powiedział Jerzy Pawłowski w lutym tego roku na spotkaniu w klubie politycznym „Porozumienie Ponad Podziałami”. — Tę decyzję podejmuję sam, z całą determinacją, na ochności i dobrowoli. Ja walczyłem z KGB w interesie Polski i USA (...). Nigdy nie brałem pieniędzy od CIA. To kłamstwo komunistycznej propagandy i dziennikarzy powiązanych z SB.

Przypomnijmy: Jerzy Pawłowski, szlachista, zdobył złoty i srebrny medal olimpijskie, trzykrotny mistrz Polski, dwunastokrotny mistrz świata, w 1974 r. zwycięzca plebiscytu na „Sportowca XXX-lecia PRLi”, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz czterokrotnie „Złotym Medalem za Wyrbitne Osiągnięcia Sportowe”. Do osiągnięcia tytułu „Sterniera Wszelchczasów” w skali światowej zabrakło mu zaledwie 2,5 pkt., które mógłby zdobyć zajmując np. drugie miejsce na Olimpiadzie w Montrealu w 1976 r. Nie zdążył. Został aresztowany w kwietniu 1975 r.

Sędziwo zostało wszczęte przez Naczelny Prokuraturę Województwa 28 kwietnia 1975 r. „po zapoznaniu się z materiałami przesłanymi przez Szełostwa WSW w sprawie współpracy majora Jerzego Pawłowskiego z Wojskowej Akademii Politycznej z obcymi służbami wywiadowczymi”.

Informacje potwierdzające działalność szpiegowską Jerzego Pawłowskiego organa kontrowiadu wojskowego „zaczęły uzyskiwać” (podobno rozpracował go wywiad radziecki i przekazał informacje polskiemu kontrowiadu, ale tego nie ma w aktach) w 1970 roku, w związku z czym podano go tzw. operacyjnemu rozpoznaniu. Usłano wówczas, że Jerzy Pawłowski podczas swych wyjazdów zagranicą dysponuje znaczną kwotą pieniędzy i że kontaktuje się z osobami identyfikowanymi przez polski wywiad jako współpracownicy amerykańskich, izraelskich i zachodniemieckich służb specjalnych. W końcu lipca 1972 r. dwóch oficerów WSW przeprowadziło rozmowę „w celu dania mu szansy ujawnienia powiązań z obcymi służbami specjalnymi”.

Pawłowski, na zadane mu wprost pytanie, czy interesował się nim obcy wywiad i czy proponowano mu współpracę, kategorycznie wiedzę zaprzeczył. Wówczas, dla odwrócenia uwagi, otrzymał ofertę nie do odrzucenia, by po powrocie z zagranicy od czasu do czasu porozmawiać z pracownikiem kontrowiadu, zwłaszcza gdy będzie miał coś ciekawego do powiedzenia. Do marca 1975 roku rozmowy takie odbyły się sześciokrotnie. Jerzy Pawłowski poinformował na przykład, że syn córki, z którym naonczas stale kontaktował się w RFN, był w szkole wywiadu wojskowego RFN i wykazywał możliwość wykorzystania go przez polski wywiad wojskowy. Wyraził również propozycję, że może ułatwić włączenie do jadących na zagranicę zawody ekip sportowych współpracowników WSW. Zawsze przy tym twierdził, że on sam jest lojalny wobec kraju.

Zakładano, że w wypadku ujawnienia powiązań z obcym wywiadem zostanie rozwiązano możliwość wykorzystania go w pracy operacyjnej wywiadu, czyli „odwrócenia” agenta. Szanując — jak zeznał w śledztwie pracownik II Oddziału II Zarządu Szełostwa WSW (czyli oficer kontrowiadu wojsko-

wego), który wówczas otrzymał polecenie przeprowadzenia tej rozmowy — „chciano mu dać jako członkowi partii, zasługującemu sportowcowi oraz byłemu tajemnemu współpracownikowi organów WSW”.

Podczas procesu Jerzy Pawłowski stwierdził, że

był pracownikiem wywiadu wojskowego

od lat pięćdziesiątych. Natomiast był pracownikiem Departamentu II Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zeznał podczas śledztwa, że w roku 1950 lub 1951 Jerzy Pawłowski nawiązał współpracę na rzecz organów MSW (wówczas jeszcze Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego). Zadania jego „sprawdzały się do rozpracowywania środowiska sportowego i zapobiegania ucieczkom za granicę sportowców i działaczy”. Współpraca ta trwała do roku 1955, potem „został przekazany na kontakt WSW z uwagi na powołanie go do wojska, bądź potrzeby WSW”.

Mimo to spotkania obu państw były kontynuowane — jak twierdził ów świadek, który po zwolnieniu z MSW w 1958 roku, pracował jako sekretarz AZS Warszawa. „Pawłowski, mając niekiedy wiadomości interesujące organa MSW, z własnej inicjatywy dzwonił do mnie i przekazywał mi je. Ostatnio w lecie 1973, dzwonił do mnie do biura prosząc o spotkanie w kawarni. Gdy spotkał się, Pawłowski poinformował mnie, że jeden z jego kolegów, nazwiska w tej chwili nie pamiętam, szermierz, sprzedaje swoje meble w kraju i zamierza uciekać za granicę. Wiadomość tę przekazałem wicedyrektorowi III Departamentu MSW, pułkownikowi Malikowi, ale nie wiem, czy Pawłowski w związku z tym był wzywany do MSW. Od pułkownika Malikiego dowiedziałem się potem, że wiadomość ta była prawdziwa. Pawłowski nie był zobowiązany do przekazywania mi takich wiadomości. Uważam, że czynił to będąc przekonany, iż ja dalej pracuję w MSW. Nie wyprawałem go z tego przekonania”.

Współpracę z kontrowiadem wojskowym Jerzy Pawłowski rozpoczął 19 sierpnia 1955 roku. Taka data nosi jego zobowiązanie do współpracy, w którym obiera sobie pseudonim „Szczery” („dobrowolnie zobowiązuję się pomagać organom Informacji MON w zwalczaniu szpiegów Polski Ludowej, a przede wszystkim szpiegów, przetrystów i dywersantów. W stosunku do organów Informacji zobowiązuję się być szczerym i nigdy nie kłamać”). Pismo Zarządu II Szełostwa WSW informuje, że do zadań jego należało „zabezpieczenie pod względem kontrowiadu dowodczym wojskowych ekip sportowych wyjeżdżających do krajów kapitalistycznych” oraz „realizowanie niektórych fragmentarycznych przedsięwzięć w stosunku do takich współpracowników wywiadu i kontrowiadu wojskowego przebywających na terenie RFN”. Kilkakrotnie otrzymał więc zadanie „łącznikowania” trzech agentów w RFN, czyli przekazania im wywiadu i umówienia spotkań z kadrowymi pracownikami wywiadu.

Iwona JURCZENKO
(Cdn.)

CO, KIEDY, GDZIE

KIERMASZE

W Największą atrakcją na wolne od pracy dni będzie zapewne międzynarodowy kiermasz „Litwa-92”, który dziś rozpocznie pracę w Pałacu Sportu. Jak wskazuje nazwa, można tu będzie kupić różności, ale kogo nie stać, to będzie mógł chociażby obejrzeć najnowsze wyroby najprężniejszych firm europejskich. Jak przystało tak szeroko zakrojonymu przedsięwzięciu odbywać się też będzie szereg imprez towarzyszących. Kobiętom zapewne przypadną do gustu pokazy mody, które odbywać się będą codziennie o godzinie 18. Podczas kiermaszu wystąpi szereg zespołów artystycznych. Czynny codziennie od godz. 11 do 20.

KONKURSY

W tym roku w Palandzie po raz pierwszy odbędzie się konkurs „Miaś Litwa-92”. Do udziału w imprezie zapraszają się panie od 21 do 35 lat mające jedno albo więcej dzieci. Dlażego obecnie wspomniemy o tej imprezie? Albowiem dziś w Wilnie odbędzie się pierwsza tura. Szerszą informację dla zainteresowanych można uzyskać pod telefonem 63-83-56.

ZAJĘCIA

Dziś w Wileńskim Instytucie Doskonalenia Nauczycieli (Didlauko 82) dr Grażyna Walczyńska-Klimczak poprowadzi zajęcia „Współczesna polska literatura dla dzieci jako źródło wiedzy o świecie”. Od 16.30 prof. Jacek Salij będzie mówił o „Problemach kultury duchowej nauczycieli”. Jutro zajęcia od 10-12 poprowadzi dr Walczyńska, od 12.30 prof. Jacek Salij. W niedzielę o godz. 14.30 w kościele św. Ducha odprawia Mszę św. dla nauczycieli Wileńszczyzny. Po Mszy świętej prelekcja „Chrystus jako wzór nauczyciela”.

TEATR

Dziś w Operze — „Śpiąca królewna”.
Na scenie Rosyjskiego Teatru Dramatycznego występuje teatr z Niemiec, który dziś i jutro zaprezentuje „Zapiski wariata”.
Młodzieżowiec zaprasza dziś na „Mewę”. Jutro „Grac”. W Sal-99 przewidziana premiera „Na drugi rok o tej porze”. W niedzielę dla dzieci „Piter Pen”.
W Akademickim „Zabójstwo w katedrze”. Jutro „Pigmaliion”. W niedzielę dla dzieci „Życie i śmierć lisa”, wieczorem — „Starucha”.

KONCERTY

Dziś w kościele św. Jana wystąpi chór mieszany „The Citrus Singers” z Ameryki, który ma na swym koncie koncerty w Hiszpanii, Austrii, na Hawajach, w krajach Europy Wschodniej. Razem z chórem wystąpi Kowieńska Orkiestra Kameralna. W programie W. A. Mozart, A. Vivaldi, J. Haydn.
W sobotę i niedzielę w Sali Barokowej (pl. Daukantas) koncertuje organistka Irena Budriene.

WYSTAWY

W galerii „Variat” pierwsza autorska ekspozycja Birute Stanczikaitė (grafika) oraz malarstwa Sigita Mickiewiczaitė.
W Pałacu Wystaw Artystycznych (ul. Wołkeczki 2) pokaz plastyków Austrii i Litwy „Nie znające granic”.
Muzeum Historyczno-Etnograficzne (Arsenał 1) nadal można obejrzeć okazny wystawę pl. „550-lecie książki”.
Natomiast w filii tej placówki przy ul. Smolony 2 czynna jest ciekawa wystawa zabawek, która zainteresuje nie tylko dzieci, ale też dorosłych, albowiem ukazuje również stare zabawki naszych rodziców.

DIAMENTOWY INTERES

Diament — najszlachetniejszy kamień świata. Za jego ojczyznę uważa się Indie. W 1989 r. sprzedano na świecie 54 mln tych kamieni o ogólnej wielkości 14.700.000 karatów i łącznej wartości 400 mln dolarów. Rekordy w kupnie-sprzedaży diamentów bije Japonia, gdzie sprzedaje się 14,5 proc. wszystkich diamentów. Na drugim miejscu — USA.

KĄŻDY SOBIE...

Domy, w których zostali wykupione wszystkie mieszkanki przechodzą teraz pod zarząd Towarzystwa Właścicieli Mieszkań. Tak postanowiła Rada Miejska. Robi się to na podstawie specjalnego aktu o przekazaniu-przyjęciu obiektu.

TWORZY SIĘ GIEŁDĘ
PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH

19 subiektów: spółki „Invalida”, „Holda”, „Kauno investicija”, „Kapitalas”, „Statybininkas”, Stowarzyszenie Giełd Litewskich, wszystkie giełdy litewskie, bank „Litimpex” i in. utworzyły grupę inicjatywną w celu utworzenia Giełdy Papierów Wartościowych. Adres grupy: Wilno, ul. Pylimo 2/6, tel. 22-65-84, 62-07-26.

POBORY W KWIETNIU

Średnio pobory 1 mieszkanka Litwy wyniosły w kwietniu 4118 rb. Pracownicy przemysłu otrzymali 4556 rb., wykwalifikowani robotnicy 8-12 tys. rb., pracownicy organizacji budżetowych 3693 rb., kierownicy przedsiębiorstw 4-30 tys. rb., pracownicy ogółem 3605 rb., medycyni 3987 rb. Premier otrzymał w kwietniu 11.400 rb., jego zastępca — 11.645 rb., minister — 10.272 rb., deputowany RN — 9.300 rb. (pobory) plus 3.000 na wydatki urzędowe, w sumie 12.300 rb., prokurator generalny — 12.330 rb.

POLACY TEŻ WYKUPUJĄ
MIESZKANIA

Od 1 czerwca w Polsce zezwala się na zaciąganie kredytów hipotecznych na wykup mieszkań spółdzielczych. Ich wysokość może sięgać nawet 80 proc. całej sumy. Spłaty zostaną rozciągnięte na 20-30 lat i wyniosą miesięcznie 25 proc. pborów rodziny.

ESTONIA I LOTWA
DOMÓWILEY SIĘ

...że mieszkańcy obu republik mogą jeździć do siebie wzajemnie.

BANK LITOWSKI

Nazwa waluty	Sprzedaż	Skup
Dolar USA	138.00	120.00
Marka niemiecka	86.30	75.00
Szyling austriacki	12.20	10.60
Funt angielski	253.40	220.30
Gulden holenderski	76.70	66.70
Korona duńska	22.40	19.50
Dolar kanadyjski	114.70	99.80
Frank francuski	25.70	22.30
Korona szwedzka	24.00	20.80
Dolar australijski	104.70	91.00
Frank szwajcarski	95.20	82.80
Korona norweska	22.20	19.30
Marka fińska	31.80	27.70

Spotkanie młodzieży z arcybiskupem A. Baczkiem

W sobotę, 6 czerwca br. odbędzie się spotkanie młodzieży z arcybiskupem wileńskim A. J. Baczkiem. Młodzi, którzy chcą uczestniczyć w tym spotkaniu proszeni są do kościoła św. J. LEWICKI

Przyjęto na kongres pisarzy Europy

Z jedenastej konferencji Kongresu Pisarzy Europy (federacji związków pisarzy Europy), która odbyła się w Madrycie wrócił przewodniczący Związku Pisarzy Litwy Vytautas Martinukas. Konferencja przyjęła Związek

Giełda
„KURIERA”

nie bez cel i wiz, bez względu na ilość towarów. Jak wiadomo, dość można było wywozić z Estonii towarów na sumę 5 tys. rb., z Łotwy — na sumę 3 tys. rb.

CENY ROSNA

Od 600 do 1 litra mleka dla dzieci kosztuje już 67.50 rb., 200 g — 13.50 rb.

BENZyna SKOCZYŁA
W GÓRĘ

...i gaz również. W czerwcu według prowizorycznych obliczeń 1 litr benzyny A-76 będzie kosztował 14 rb. A-92 — 18 rb. Tona benzyny — 6200 rb. Za 1000 m³ gazu płać się 3569 rb. (nie dotyczy to zwykłych użytkowników).

NA KALWARYJSKIEJ

Za schabowy bez kości przosno 140 rb. (kg), za cielęcino — średnio 90-120 rb. Wędzona polędwica kosztowała 280 rb. Za tzw. gospodarskie jaja przosno 40 rb., za 1 kg masła 140 rb., 1 kg twarogu kosztował 45 rb. Ukraińska margaryna stała się o 7 rb. droższa. Pojawili się czesnie i truskawki — 180 rb. kg. Pęczek rzodkiewek — 4-5 rb., 100 g zielonej sałaty — 5 rb.

KURSY WALUT

MOSKWA

Kurs rynkowy wyniósł na 3 czerwca: dolar — 85 rb., marka niemiecka — 53.15 rb., funt brytyjski — 156.06 rb., gulden holenderski — 47.25 rb.

LITWA

Bank Wileński: dolar USA 122.20 rb. (skup), 137.80 rb. (sprzedaż). Marka niemiecka 74.26 (skup), 83.74 rb. (sprzedaż).
Bank Oszczędności: dolar USA 122 rb. (skup), 136.70 rb. (sprzedaż). Marka niemiecka 73 rb. (skup), 81.80 rb. (sprzedaż).
„Hermis”: dolar USA 123 rb. (skup), 137 rb. (sprzedaż). Marka niemiecka 72 rb. (skup), 82 rb. (sprzedaż).
„Litimpex”: dolar USA 123 rb. (skup), 135 rb. (sprzedaż). Marka niemiecka 73 rb. (skup), 81 rb. (sprzedaż).

BANK LITOWSKI

Nazwa waluty	Sprzedaż	Skup
Dolar USA	138.00	120.00
Marka niemiecka	86.30	75.00
Szyling austriacki	12.20	10.60
Funt angielski	253.40	220.30
Gulden holenderski	76.70	66.70
Korona duńska	22.40	19.50
Dolar kanadyjski	114.70	99.80
Frank francuski	25.70	22.30
Korona szwedzka	24.00	20.80
Dolar australijski	104.70	91.00
Frank szwajcarski	95.20	82.80
Korona norweska	22.20	19.30
Marka fińska	31.80	27.70

Ducha na godz. 11.00. O godz. 12.00 zostanie odprawiona Msza św. w kościele Św. Jana, a potem na dziedzińcu uniwersyteckim — spotkanie z młodzieżą.

J. LEWICKI

Pisarzy Litwy na członka Kongresu Pisarzy Europy.
Kongres Pisarzy Europy zrealizuje 33 organizacje pisarzy z 23 krajów Europy. Na prezydenta Kongresu wybrano J. Kelterā (Szwajcaria).

(ELTA)

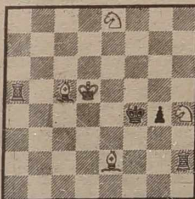
Konkurs szachowy

Dzisiaj podajemy rozwiązanie pierwszego zadania konkursowego z nr 89 (Białe: Kc5, H8, g.b.6, d5, f5. Czarne: Kd7, p.e7. Mat w 2 posunięciach) — 1.Kd4! tempo, 1...Kd6 2.Hd8x, 1...e5+ (lub e6) 2.f6x.

Na te pierwsze zadanie otrzymaliśmy bardzo dużo listów, z prawidłową odpowiedzią, lecz wyróżniliśmy tylko małą część z tak obfitej poczty: B. Butkiewicz, R. Ciuński, R. Gincman, W. Szerlat, K. Kobiak, J. Kondrat, R. Kuczewski, W. Rykiewicz, J. i A. Sawkowie, J. Teodorowicz oraz „Alina” (wszyscy z Wilna) F. Demjanko, R. Górowit, M. Mickiewicz, J. Szostak, Z. Wierbałitis (rej. wileński), T. Janikiej (z Sołecznika), R. Masojć (z Podbrodzia), K. Wejszo (z Mariampola) i inni.

A teraz następne zadanie konkursowe.

ZADANIE Nr 5



Białe: Kd5, Wa5, Wh2, Gc5, Ge2, Se8, Sh4.
Czarne: Kf4, p.g4.

Mat w 2 posunięciach.

Mieczysław PALEWICZ

Konkurs sponsoruje PRO

Agencja do spraw rozwoju

PRO

SPROSTOWANIE

W artykule „Czy sprawiedliwość stanie się zadość” z dn. 28 maja bar. w zamieszczonym w nim liście F. Salnik zostały niepotrzebnie przytoczone nazwiska nauczycielek szkoły w Bujwidziskach R. Nikutiene i J. Sabaliauskienė. Serdecznie przepraszamy.

Zamknięta spółka akcyjna

„licar”

sprzedaje elektryczne separatory mleka, piekarniki elektryczne, środek wybielający „Bielizna”, błonę polietylenową szerokości 3 m, grubości 100 mk, wiertarki elektryczne, dębowy parkiet. Przy zakupie większej ilości stosuje się zniżki.

Zwracać się: Anykszczał, tel. 5-13-75, kod. 8-251.

Telewizja

PIĄTEK, 5 CZERWCA

LTV-1

19.00 — Dziennik. 19.10 — U premiera. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Dziennik. Opinie. 21.05 — Dziennik. 21.15 — Z opery „Birute”. 21.30 — Jeden świat. 23.15 — Dziennik wieczorny. 23.30 — Labirint.

Warszawa

11.00 — „Dziedzictwo Guldenburgów” (14) — serial prod. niem. 11.45 — Szkoła dla rodziców. 12.00 — „Koronacja” — film dok. 12.40 — Moja modlitwa. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — 17.10 — Telewizja edukacyjna. 17.10 — Program dnia. 17.15 — Dla najmłodszych: „Ciuchcia”. 18.05 — Język angielski dla dzieci. 18.15 — Telespresso. 18.35 — „Laboratorium”. 18.55 — Za kierownicą. 19.00 — „Dziedzictwo Guldenburgów” (14) — serial prod. niem. 19.50 — Tele-Audio-Video. 20.15 — Dobranocka. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Zaklęte rewiry” — film fab. prod. polsko-czechosłowackiej. 22.45 — „Aby do świtu” — serial TP. 23.10 — „Polskie ZOO”. 23.35 — Studio „Temat”. 23.45 — Wiadomości wieczorne. 24.00 — „Nizyński” — fabularyzowany dokument prod. franc. 1.20 — „Noc z gwiazdami” — program rozrywkowy ze Szczecina.

Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Główny poranek. 5.30 — Poranek. 7.50 — Gimnastyka poranna. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Film fab. „Bogaci też płaczą”. 8.45 — Koncert. 9.05 — Kreskówka. 9.25 — Film fab. „Doktor Teyrand”. Odc. 3. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Klub podróżników. 13.15 — Brydż. 13.40 — Biznes-klasa. 13.55 — Notes. 14.00 — Dziennik. 14.25 — W prezencie melomani. 14.55 — Film fab. „Dubrowski”. 16.00 — Talenty i wielbiciele. 17.00 — Dziennik. 17.25 — Człowiek i prawo. 17.55 — Film fab. dla dzieci „Emil z Lönneberga”. 18.20 — TV „Nawa”. „Kto z nami?”. 18.40 — Film dok. 19.15 — Festiwal w Jarosławiu. 19.45 — Dobranocka, dzieci. 20.00 — Dziennik. 20.40 — WID. Po le cudów. Podczas przerwy o 23.00 — Dziennik. 0.15 — Film fab. „Dubrowski”.

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.20 — Czas ludzi interesu. 8.25 — Język angielski. 8.55 — W wolnym czasie. 9.10 — Język angielski. 9.40 — Pięćgrym. 10.25 — Studio „Notabene”. 11.05 — Mistrzostwa Francji w tenisie. 11.55 — Abecadło kariery. 12.10 — Film fab. „Ostatni list” (USA). 12.40 — Kwestia chińska. 13.00 — Wieści. 14.30 — Przestrzeń

plus. 15.00 — Mistrzostwa Francji w tenisie. 16.45 — TINKO. 17.00 — Nieznany Wschód. 17.45 — Młodzieńcze. 18.00 — Proszę o głos. 18.10 — Biały krąg. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Co dzień święto. 19.30 — Film fab. „Poznając biały świat”. 20.45 — Ekran kryminalny. 20.55 — Akcja „Pelikan”. 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. 22.50 — Petersburska legenda. D. Charms. 23.25 — Mistrzostwa Francji w tenisie.

SOBOTA, 6 CZERWCA

LTV-1

9.00 — Dziennik. 9.10 — Program dla dzieci. 10.10 — Klajpedzki Kraj. 10.55 — Chrześcijańskie słowo. 11.05 — Zgoda. 12.05 — Gest. 12.35 — Koncert. 19.00 — Dziennik. 19.10 — Sport. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Pod własnym dachem. 21.45 — Złota kolekcja. Opera G. Pucciniego „Turandot”. 23.15 — Dziennik wieczorny. 23.30 — Cd. opery.

LTV-2

9.00 — Przegląd regionalny. 9.45 — Piramida. 10.15 — 15 minut o AIDS. 10.30 — Film anim. 11.00 — Dziennik. 11.15 — Kalendarz. 11.30 — Cudzągo bólu nie ma.

Warszawa

10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — Ziarno. 10.35 — „5-10-15”. 11.30 — Język angielski dla dzieci. 11.35 — „Wojownicze żółwie Ninja” — serial prod. USA. 12.00 — „60/90” — magazyn. 12.30 — Koncert żywych. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — Wędrówki dalekie i bliskie. 13.50 — „Eko-Echo”. 14.00 — 200 lat Wirtutii Militari — wojenny program dok. 14.30 — „My i świat”. 15.00 — Walt Disney przedstawia. 16.15 — Telewizyjny Teatr Rozmaitości: Jan Brzechwa — „Czerwony kapturek”. 17.15 — „Z Polski rodem” — magazyn polonijny. 17.40 — Poranek domowy. 18.15 — Telespresso. 18.35 — Nowy styl (2). 19.00 — „Detektywy w gitanie” (ost.) — serial prod. USA. 19.45 — Z kamerą wśród zwierząt. 20.00 — Program informacyjny dla dzieci. 20.10 — Dobranocka. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — „Polskie ZOO”. 21.20 — Film fab. 23.05 — Wiadomości wieczorne. 23.20 — „Tableau” — widowisko publicystyczne. 0.50 — Sportowa sobota. 1.05 — Film fab.

Ostankino

6.30 — Sobotni poranek człowieka interesu. 7.30 — Gimnastyka poranna. 7.40 — Sport dla wszystkich. 8.10 — Film n.p. 8.40 — Jak osiągnąć sukces? 13.05 — Film dok. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Film fab. „Liliowa kula”. 15.50 — Czerwony kwadrat. 16.30 — W świecie zwierząt. 17.10 — Szczęśliwy

Wileńska Wyższa Szkoła Rolnicza

ogłasza zapisy studentów na 1992-1993 rok szkolny

Szkoła przygotowuje techników-mechaników, technologów-rolników (fermerów) oraz menedżerów-organizatorów produkcji rolnej z polskim językiem wykładowym, a także techników-mechaników z rosyjskim językiem wykładowym po szkole średniej.

Będzie też kompletowana grupa mechaników sprzętu rolniczego z polskim językiem wykładowym po szkole dziesięcioletniej.

1. Osoby wstępujące do uczelni składają podania na określonym formularzu.
Do podania załącza się:
— świadectwo ukończenia szkoły średniej
— zaświadczenie lekarskie (formularz 86-u)
— 4 zdjęcia o wymiarach 3x4 cm.

2. Podania będą przyjmowane od 15 czerwca do 5 lipca br. (dla uczniów po 9 klasach) i od 15 czerwca do 8 sierpnia (dla abiturientów szkół średnich).

3. Egzamin wstępny:
Na wydziale mechanizacji i menedżerstwa, także mechanicy techniki rolniczej (po 9 klasach) — matematyka (pisemnie). (Przyszli fermerzy — biologia (pisemnie)).

Drugi egzamin na wszystkie specjalności — jęz. ojczysty (dyktando).

4. Egzamin się odbędzie:
— dla uczniów po szkole dziesięcioletniej w dniach 7-14 lipca;
— dla abiturientów — 10-18 sierpnia.

Osobom przyjętym do szkoły zapewnimy bursę oraz stypendium, lepsi uczniowie będą mieli możliwość kontynuowania nauki w Polsce. Dojazd autobusami podmiejskimi Wilno—Wołdary, Wilno—Rudnik, Wilno—Jaszyn, Wilno—Skorbutany, Wilno—Pogory. Dodatkowych informacji można zasięgnąć telefonicznie: 54-22-10, 54-22-18, 55-22-23.

CZEKAMY W NASZEJ UCZELNI.

Dyrekcja

przypadek. 18.15 — Film fab. „Testament profesora Dowela”. 19.45 — Dobranocka, dzieci. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Coś Gdzieś. Kiedyś 21.40 — Do i po północy. Podczas przerwy o 23.00 — Dziennik. 0.25 — Film fab. „Dziśka plaża”.

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.20 — Panorama dok. 7.40 — Folklor. 8.00 — Przegląd koszykówki. 8.30 — Otwarty świat. 9.15 — Miłosne wyznanie. 9.30 — Program 03. 10.00 — Wideokanal „Plus jedenaście”. 11.15 — Jak będzie mi żył? 12.00 — Zwyczajna rozmowa. 12.30 — „Burda Modyn” oferuje... 13.00 — Wieści. 13.20 — Film fab. 14.45 — Temat z wariacjami. 15.00 — Mistrzostwa Francji w tenisie. 16.40 — Pięćgrym. 17.25 — Koncert rockowy. 18.00 — W parlamencie. 18.25 — Mohikanie. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Co dzień święto. 19.30 — Muzyka w stylu peps. 21.25 — Maski-show. 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. 22.20 — Film fab. „Wyjść za mąż za kapitana”. 23.45 — Mistrzostwa Francji w tenisie.



KTO URODZIŁ SIĘ 5 CZERWCA

Są to osoby o dużej oryginalności i niekonwencjonalnych sposobach działania. Mają wybitną inteligencję, duże zdolności wynalazcze. Nie brakuje im aktywności ani energii. Jednakże narażają na zbyt duże przyszkody, wówczas realizują z powodzeniem założone cele. Mają za słabą psychikę, aby brać udział w bary z przeciwnościami losu. W przypadku dobrej pasyjny jawniają samowolę i nadmierną pewność siebie. W działaniu są chaotyczni i niedokładni. W stosunku do otoczenia bywają nieszczerzy.

POTRZEBNA

Jest osoba do opieki nad chorą matką w Polsce na 2-3 miesiące lub na stałe. Zwracać się: Wilno, tel. 63-12-50.

SPRZEDAJE SIĘ:

— drewno okragłe,
— roboty kuchenne „STRAUME-3”.
Zwracać się: Wilno, tel. 51-63-10.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Usługi XERO oraz biuro ogłoszeń reklam — ul. Subocz 1 (od podwórka) czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy. Tel. 62-66-84.

PILNE ogłoszenia są przyjmowane w redakcji, al. Laiswes 60, 11 piętro, pokój nr 1114, tel. 42-69-63.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 2019, Wilno, al. Laiswes 60. Indeks 67218

Cena 2 rb. (28 kop. akcyza).

W Polsce — 800 zł.

Zam. 2070

Nr rejestracji — 322.

Drukuje Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.

Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-84, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-89-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, stołeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, felietonów i sportu — 42-90-63, listów — 42-89-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-78, fotokorespondent — 42-90-81, tłumacza — 42-90-60, 42-72-71, stylści — 42-72-92, maszyniści — 42-72-66.